Upadek na śliskim chodniku

W dniu 12 stycznia 2013r. powód M. C. wraz z partnerką J. K. udali się do kina (...) w K. na seans filmowy, który trwał do godziny 22:00. Po zakończeniu seansu wracali do domu, po drodze zatrzymując się w sklepie. Na wysokości klatki schodowej nr (...) przy ul. (...) powód wraz z partnerką przewrócili się. J. K. wstała samodzielnie z chodnika. Powód M. C. poczuł natomiast ból i puchnięcie nogi. Zaraz po zdarzeniu ulicą przejeżdżało pogotowie ratunkowe, które zauważyło leżącego powoda i zabrało go do Szpitala (...) w K.. Ratownicy medyczni udzieli pomocy powodowi o godzinie 23:33 w K. przed budynkiem przy ulicy (...), natomiast o godzinie 23:50 przekazali powoda do Szpitala w K.. Powód i jego partnerka wyglądali tak jakby wracali z imprezy, od powoda czuć było alkohol.

W wyniku wypadku w okresie od 12.01.2013r. do 19.06.2013r. powód był niezdolny do pracy i przebywał na zwolnieniu lekarskim wystawionym przez lekarzy na terenie Polski. Powód był również badany przez norweskich lekarzy, którzy z uwagi na złamanie kostki stwierdzili, iż jest on niezdolny do pracy w 100 % od 19.06.2013r. do 15.12.2013r..

Powód pracował na terenie Norwegii w roku 2010 i wówczas otrzymał przychód w wysokości 276.193,00 koron. Od 1 marca 2011r. był zarejestrowany w Norwegii jako osoba poszukująca pracy. Wobec niezdolności do pracy i z tytułu zasiłku dla bezrobotnych powód w roku 2013r. otrzymał łączne świadczenie w wysokości 112.583 koron norweskich netto.

W dniu 12 stycznia 2013r. pomiędzy godziną 19:00 a 24:00 nie zostały zarejestrowane opady atmosferyczne. Temperatura wynosiła około minus 2 do minus 3 stopni. Grunt w warunkach naturalnych był pokryty śniegiem, a jego grubość wynosiła 6-15 cm a miejscami 22 cm.

W rezultacie sprawa trafiła do sądu. Powód M. C. wniósł o zasądzenie od pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej przy (...) nr (...) w K. kwoty **40.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 20 maja 2014r. do dnia zapłaty a także kwoty 116.154,00 złotych tytułem odszkodowania z tytułu utraconych w roku 2013r zarobków wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty**. Powód domagał się nadto ustalenia, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku jakiemu uległ powód w dniu 12.01.2013r. mogące się ujawnić w przyszłości oraz zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana Wspólnota Mieszkaniowa przy (...) nr (...) w K. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa. W piśmie procesowym z dnia 24 kwietnia 2015r. powód po ponownym przeliczeniu kursu korony norweskiej ograniczył żądanie zapłaty odszkodowania z tytułu utraconych korzyści do kwoty 115.946,00 złotych wskazując jednocześnie, że od stycznia 2013r. powód miał podjąć pracę w firmie norweskiej i jego zarobki netto miały wynosić 320.000,00 koron norweskich.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2018 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda M. C. na rzecz pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w K. kwotę 3.617,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, a także zasądził od powoda M. C. na rzecz interwenienta ubocznego (...) S.A. w S. kwotę 5.179,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Nadto nakazał ściągnąć od powoda M. C. na rzecz Skarbu Państwa -Sądu Okręgowego we Koszalinie kwotę 1.586,20 złotych tytułem poniesionych w sprawie a nie uiszczonych wydatków sądowych.

Powód w wyniku zdarzenia z 12 stycznia 2013r. doznał złamania trójkostkowego goleni lewej z uszkodzeniem więzozrostu piszczelowo-strzałkowego dalszego w wyniku czego przeszedł dwukrotnie operację i zabiegi rehabilitacyjne. **Sąd wskazał, że jeżeli**

tego dnia powód był w stanie nietrzeźwym to upadek mógł być spowodowany wpływem alkoholu. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd podkreślił, że obowiązek naprawienia szkody powstaje wtedy, gdy poszkodowany doznał jej w następstwie czynu niedozwolonego, za który inny podmiot ponosi odpowiedzialność, przy czym do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej konieczne jest zawsze spełnienie trzech przesłanek, które muszą wystąpić łącznie to jest: 1) zdarzenie, z którym system prawny łączy czyjś obowiązek naprawienia szkody, 2) powstanie szkody i 3) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą.

Zasadniczą przesłanką odpowiedzialności w świetle art. 415 k.c. jest wina sprawcy i to na powodzie dochodzącym zadośćuczynienia spoczywał ciężar zarówno przytoczenia (art. 232 k.p.c.) jak i udowodnienia (art. 6 k.c.) faktów świadczących o zawinionym zachowaniu pozwanej Wspólnoty, które skutkowało wypadkiem powoda i doznanymi przez niego obrażeniami.

Sąd także podkreślił, że powód upatrując winy pozwanego za zdarzenie z dnia 12 stycznia 2013 r. winien wykazać, iż pozwana Wspólnota dopuściła się zaniedbań w zakresie jej ustawowych obowiązków, a polegających na braku uprzątnięcia lodu i śniegu z chodnika przylegającego do nieruchomości należącej do Wspólnoty Mieszkaniowej a nadto, iż w wyniku takiego stanu nawierzchni chodnika doszło do wypadku i uszkodzenia ciała przez powoda.

Sąd dowodził także, że powód w żaden sposób nie wykazał aby faktycznie przyczyną upadku był brak uprzątnięcia śniegu czy lodu przez pozwaną Wspólnotę. Powód nie wykazał stanu nawierzchni chodnika w momencie zdarzenia. Zwłaszcza, że z informacji Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej wynika, że tego dnia pomiędzy godziną 19:00 a 24:00 nie zostały zarejestrowane opady atmosferyczne. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, iż

pozwanej Wspólnocie nie można przypisać odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się powód, zaskarżając wyrok w całości.W uzasadnieniu apelacji powód podkreślił, że Sąd I Instancji z niewiadomych przyczyn ustalił, iż powód w czasie zdarzenia był nietrzeźwy, a w związku z tym przewrócił się na odśnieżonym i odlodzonym chodniku ze swojej wyłącznej winy, a w związku z tym nie należą mu się żadne świadczenia ze strony pozwanej. Ponadto Sąd I Instancji doszedł do wniosku, iż powód i J. K. musieli być nietrzeźwi, bo inaczej nie upadliby razem. Powyższemu rozumowaniu zarzucił sprzeczność z elementarnymi zasadami logiki. Wskazał, że J. K. w tamtym czasie była w ciąży, tym samym trudno domniemywać, żeby była pijana.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja powoda okazała się bezzasadna.

Przede wszystkich Sąd Apelacyjny nie podzielił w żadnych zakresie twierdzeń powoda, iż Sąd Okręgowy dokonał ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego bądź materiał ten nienależycie zgromadził i ocenił naruszając art. 233 § 1 k.p.c. **W apelacji, powód poza wyartykułowaniem zarzutów naruszenia wskazanych przepisów procesowych, nie przedstawił okoliczności, które pozwalałyby sądzić, iż postępowanie dowodowe, jakie przeprowadził Sąd I instancji, zawiera braki lub tego rodzaju uchybienia, aby proces oceny zebranego materiału uchybiał regułom swobodnej weryfikacji przyznanej sądowi orzekającemu, do których należą zasady logiki, doświadczenia życiowego i obowiązek wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy.** Kontrola instancyjna wykazała, że ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia znajdują oparcie w treści przywołanych dowodów, co do których nie zachodziły podstawy do uznania ich za wiarygodne. Ponadto sam powód podnosząc, że konkretne dowody nie posiadają waloru wiarygodności w istocie przeciwstawia na uzasadnienie formułowanych przez siebie zarzutów swoje własne twierdzenia nie odnosząc ich do całości zgromadzonego w sprawie

materiału dowodowego. Tymczasem jak trafnie przyjmuje się w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Zauważenia wymaga, że powód nie polemizuje z twierdzeniami Sądu co do okoliczności, że w okresie zimowym nie można od zarządcy wymagać, aby w sposób nieprzerwany, permanentny i o każdej porze zapewniał uprzątnięcie błota, śniegu czy lodu, co ma istotne znaczenie zwłaszcza w kontekście pory zdarzenia.

Pod wyrokiem podpisali się sędziowie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie: **Agnieszka Bednarek-Moraś, Halina Zarzeczna i Zbigniew Ciechanowicz**